

Dochód podstawowy i polski system zabezpieczenia społecznego wobec wyzwań społeczeństwa przyszłości²

Streszczenie

W artykule rozważono adekwatność współczesnego polskiego systemu zabezpieczenia społecznego oraz alternatywnego rozwiązania w postaci dochodu podstawowego wobec potencjalnego bezrobocia technologicznego oraz zmian klimatycznych. Zwrócono uwagę na znaczenie źródeł finansowania dochodu podstawowego w kontekście oceny możliwych skutków wprowadzenia tego świadczenia.

Słowa kluczowe: dochód podstawowy, bezrobocie technologiczne, zmiany klimatu

Abstract

The article examines the adequacy of the Polish social security system and an alternative solution – a basic income – in the face of potential technological unemployment and climate change. The importance of the sources of financing basic income was indicated in the context of assessing the possible effects of introducing this solution.

Keywords: basic income, technological unemployment, climate change

Wstęp

Nasze społeczeństwo stoi przed dwoma olbrzymimi wyzwaniami. Pierwszym z nich są postępujące zmiany klimatyczne, które wpływają na oblicze naszej planety i zmuszają nas nie tylko do przemyślenia używanych przez nas źródeł energii, ale także naszych zachowań w sferze produkcji i konsumpcji. Drugim z wyzwań jest widmo bezrobocia technologicznego, które, w obliczu coraz bardziej postępującej informatyzacji i robotyzacji, wydaje się bardziej realne niż kiedykolwiek. Konieczne jest ponowne przemyślenie współczesnych systemów zabezpieczenia społecznego pod kątem odpowiedzi na te dwa istotne wyzwania, z którymi będziemy musieli się zmierzyć w przyszłości. Wyzwania te, podobnie jak w przypadku innych krajów, dotyczą także Polski. Od kształtu systemu świadczeń społecznych i innych elementów zabezpieczenia społecznego zależeć może bezpieczeństwo jej mieszkańców. Zmiany klimatyczne rodzą bowiem pytania o bezpieczeństwo w zakresie dostępu do podstawowych dóbr, takich jak dostęp do odpowiedniej jakości powietrza, wody i ziemi pod uprawy. Kształt systemu zabezpieczenia społeczne-

¹ mgr, numer ORCID 0000-0002-9698-7289, e-mail: marszyck@uek.krakow.pl

² Publikacja prezentuje wyniki badań naukowych przeprowadzonych w ramach projektu nr 017/EEE/2023/POT finansowanego ze środków subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznemu w Krakowie.

go jest w tym kontekście istotny w tym sensie, że może wpływać na zachowania konsumenckie i producenckie, przyczyniające się do zmian klimatycznych, które mogą poważnie ograniczyć dostęp do tych zasobów. Wobec możliwych zmian na rynku pracy należy zaś zadać pytanie o najlepszy sposób zapewnienia wszystkim członkom społeczeństwa stabilnego źródła dochodów, a tym samym bezpieczeństwa w tym zakresie. Pytanie o system zabezpieczenia społecznego w świetle omawianych tu wyzwań społeczeństwa przyszłości jest więc pytaniem o sposób zapewnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa ekonomicznego.

Celem niniejszego artykułu jest porównanie najważniejszych rozwiązań z zakresu zabezpieczenia społecznego funkcjonujących obecnie w Polsce oraz postulowanego rozwiązania w postaci dochodu podstawowego, pod kątem adekwatności tych świadczeń wobec zmian klimatycznych i sytuacji na rynku pracy związanej z gwałtownym rozwojem technologii. W dalszej części tekstu dokonam komparatystryki dochodu podstawowego i wybranych elementów systemu zabezpieczenia społecznego, funkcjonujących dotychczas w Polsce. Wskażę w tym celu na proponowane rozwiązania dotyczące wprowadzenia dochodu podstawowego oraz funkcjonujące obecnie przepisy prawa³ dotyczące wybranych elementów zabezpieczenia społecznego. Postaram się przy tym wykazać, że ocena dochodu podstawowego na tle dotychczasowych elementów polskiego systemu zabezpieczenia społecznego pod kątem adekwatności w stosunku do problemów zmian klimatycznych i potencjalnego bezrobocia technologicznego jest uzależniona od źródeł finansowania dochodu podstawowego.

Wyzwania przyszłości – bezrobocie technologiczne i zmiany klimatu

Punktem wyjścia dla niniejszych rozważań są cztery wizje postkapitalistycznego świata, które sformułował Frase. Uważa on, że typowe dla kapitalizmu stosunki społeczne ulegną zmianie. Nie da się jednak według niego przewidzieć kształtu społeczeństwa przyszłości ani nawet określić prawdopodobieństwa którejś z alternatywnych wizji przyszłości. Dlatego przedstawia on cztery wizje postkapitalistycznego społeczeństwa, z których żadna może się nie zrealizować. Przedstawione przez siebie wizje traktuje więc raczej jako pewne typy idealne, do których potencjalnie może dążyć społeczeństwo. Rzeczywistość społeczna, która zaktualizuje się w przyszłości może być połączeniem tych typów, choć nie sposób określić, jakie będzie to połączenie. Istotne dla przyszłości świata są dwa kluczowe wyzwania – gwałtowny rozwój technologii i zmiany klimatyczne. Frase przekonuje, że rozwój technologii może prowadzić do dostatku, który jak się zdaje, dotyczy w jego opisie sfery podaźowej gospodarki. Z drugiej jednak strony rozwój technologii, nazywany przez niego często automatyzacją, rodzi zagrożenie w postaci bezrobocia technologicznego, które wpływałoby negatywnie na sferę popytową gospodarki. Innym ważnym problemem są zmiany klimatyczne, które mogą z kolei prowadzić do poważnego ograniczenia zasobów, np. pól zdalnych pod uprawy

³ W artykule analizowany jest stan prawny na dzień 15 listopada 2023 r.

żywności. To zaś prowadzić może do poważnego niedoboru podstawowych dóbr ekonomicznych (Frase, 2018).

Na ten podział Frase nakłada drugi, dotyczący struktury społeczeństwa, wyróżniając dwa typy – egalitarny i hierarchiczny. Ze złożenia dostatku albo niedoboru oraz hierarchii albo równości, Frase konstruuje cztery wizje postkapitalistycznego świata. Świat dostatku i równości to komunizm, w którym wszyscy mają wystarczającą ilość potrzebnych im dóbr, zapewnianych przez rozwój technologii, przy jednocześnie wystarczających im zasobach naturalnych. Drugi świat to świat dostatku i hierarchii, w którym, choć technologia pozwala na zapewnienie godnego poziomu życia wszystkim członkom społeczności, korzyści z postępu cywilizacyjnego czerpie wąska elita rentierów, podczas gdy większość społeczeństwa cierpi niedostatek. Trzeci świat to socjalizm, w którym członkowie społeczeństwa są sobie równi, jednak muszą wspólnie pracować na rzecz poprawy sytuacji społeczeństwa poprzez rozsądne gospodarowanie zasobami ograniczonymi przez zmiany klimatyczne oraz próbę naprawy ich skutków. Ostatni świat jest zaś światem hierarchii i niedostatku. To mroczny świat eksterminizmu, w którym kurczące się zasoby skłaniają wąską elitę początkowo do ogrodzenia się przed ubogimi masami, a z czasem do ludobójstwa. Jego efektem paradoksalnie może być przejście do komunistycznej utopii dostatku i równości, okupione wcześniejszą eksterminacją „nadmiarowej” części populacji (Frase, 2018).

W różnych wersjach świata przyszłości istotną rolę pełni dochód podstawowy. Frase pisze o nim zarówno w związku z komunizmem, w kontekście wykorzystania tego świadczenia jako drogi do osiągnięcia komunizmu, jak i w kontekście rentyzmu, w którym rentierzy przekazywaliby część swoich zysków na rzecz zapewnienia dochodu podstawowego biednym masom (wszak muszą one mieć środki na zakup produktów bogatej elity), czy też w związku z ograniczonym dostępem do zasobów we fraseańskim społeczeństwie socjalistycznym, w którym dochód podstawowy pomagałby w racjonowaniu i planowaniu konsumpcji (Frase, 2018, s. 50–52; 78; 95–97; 124–125).

Dochód podstawowy zdaje się więc istotny zarówno w świetle potencjalnego dostatku spowodowanego rozwojem technologii (oraz w kontekście dystrybucji dóbr osiągniętych dzięki temu rozwojowi), jak i w kontekście niedoboru zasobów związanego ze zmianami klimatycznymi. Podział wyzwań stojących przed społeczeństwem na związane z rozwojem technologii i możliwym w związku z tym bezrobociem technologicznym oraz na zmiany klimatyczne i związane z nimi niedobór podstawowych dóbr ekonomicznych, wydaje się trafną diagnozą problemów, z którymi musimy się zmierzyć w świetle procesów, które już teraz możemy obserwować w świecie. Oryginalność myśli, którą przedstawił Frase polega na sposobie zestawienia ze sobą tych dwóch wyzwań społecznych. Same wyzwania są jednak w literaturze dość dobrze opisane.

Już Keynes (2008), w swoim eseju *Economic Possibilities for our Grandchildren*, poruszył problem nadchodzącego bezrobocia technologicznego. Sądził jednak, że ludzie w przyszłości będą dzielić tak szeroko jak to możliwe pracę, która pozostała

im do wykonania. Praca byłaby bowiem potrzebna do osiągnięcia zadowolenia. Uważał przy tym, że trzygodzinne zmiany będą wystarczające. W związku z procesami automatyzacji i robotyzacji Rifkin (2001) pisał natomiast wręcz o „końcu pracy” i erze postrynkowej. Interesujące wydają się również przemyslenia Graebera (2019), który wiąże robotyzację ze zjawiskiem prac bez sensu (ang. *bullshit jobs*)⁴, które dotyczy wykonywania prac bez rzeczywistej społecznej wartości, głównie z konieczności uzyskiwania dochodów. W związku z tym Graeber postuluje wprowadzenie dochodu podstawowego, który umożliwiłby ludziom podejmowanie się wartościowych społecznie aktywności, zmniejszając presję na osiąganie dochodów tylko w celu zapewnienia sobie środków na przeżycie. Wydaje się, że prace bez sensu mogą być postrzegane jako przejaw ukrytego bezrobocia technologicznego, gdyż postępujące procesy automatyzacji w wielu sektorach gospodarki, zmuszają ludzi do podejmowania zatrudnienia tylko dla samego osiągania dochodu, nawet jeżeli świat nie straciłby wiele, gdyby nie wykonywali oni tych prac. Lęk przed bezrobociem technologicznym towarzyszy ludzkości od czasów rewolucji przemysłowej. W dobie postępującej informatyzacji i robotyzacji zaczyna być silny jak nigdy, wydając się jednocześnie znacznie bardziej uzasadnionym niż niegdyś. Groźba utraty pracy dotyczy już nie tylko pracowników produkcji, ale też sektora usług. Według raportu OECD zawody najbardziej zagrożone automatyzacją stanowią 27% zatrudnienia, choć póki co sztuczna inteligencja wpłynęła raczej na zmianę kompetencji potrzebnych do wykonywania zawodów niż na zanik miejsc pracy. Niemniej jednak budzi to obawy o utratę pracy wśród znacznej części pracowników, szczególnie tych którzy pracują właśnie nad sztuczną inteligencją (Scarpetta, 2023).

Co do zmian klimatycznych, literatura w tym zakresie jest niezwykle bogata. Chciałbym odwołać się do dwóch przykładowych prac ukazujących znaczenie zmian klimatycznych dla dobrostanu człowieka. Pierwsza z nich, autorstwa Karaczuna i Kozyry (2020), dotyczy bezpieczeństwa żywnościowego Polski w kontekście zmian klimatycznych. Autorzy wskazują na ryzyka dotyczące bezpieczeństwa żywnościowego w związku ze zmianami klimatu, wiążąc je z globalnym ociepleniem, wywołanym m.in. emisją gazów cieplarnianych. Zwracają uwagę np. na zasoby wodne oraz dostępność odpowiednich gleb. Choć odnoszą się do perspektyw na przyszłość, piszą: „Skutki zmiany klimatu, które oddziałują na produkcję żywności, należy rozpatrywać nie w kontekście odległej przyszłości, wiele bowiem niekorzystnych zjawisk klimatycznych i ich konsekwencji w postaci destabilizacji rynków rolnych zaobserwować można już dzisiaj”. Potencjalny niedobór, który opisuje Frase, jawi się więc nie jako melodia odległej przyszłości, lecz jako proces, który już się rozpoczął. Skutki tego procesu dotyczą jednak nie tylko zasobów materialnych. Mają one również przełożenie na zdrowie, w tym zdrowie psychiczne.

⁴ Graeber w swojej „ostatecznej definicji roboczej” definiuje pracę bez sensu jako formę „regularnie płatnego zatrudnienia, której kompletna bezcelowość, zbędność bądź szkodliwość jest tak rażąca, że nawet zatrudniony nie jest w stanie uzasadnić jej istnienia, mimo że – w związku z warunkami swojego zatrudnienia – czuje się zobowiązany udawać, że jest inaczej” (Graeber, 2019, s. 40).

Interesującego przeglądu literatury na ten temat dokonuje Gawrych (2022). Wynika z niego, iż zmiany klimatyczne i skutki tych zmian mogą prowadzić do ważnych negatywnych następstw dotyczących zdrowia psychicznego. Zmiany klimatyczne mogą więc przyczynić się do pogorszenia dobrostanu człowieka zarówno w sferze dóbr ekonomicznych, jak i w sferze psychiki.

W świetle przytoczonych argumentów wydaje się, że widmo bezrobocia technologicznego związanego z procesami robotyzacji, komputeryzacji, informatyzacji (czy też szerzej automatyzacji) procesów produkcji towarów i świadczenia usług, należy uznać za realne i istotne wyzwanie społeczeństwa przyszłości. Równie poważnym wyzwaniem są obserwowane i wciąż postępujące zmiany klimatyczne. Należy szukać rozwiązań pozwalających w sposób adekwatny odpowiedzieć na te wyzwania. Dotyczy to m.in. sfery zabezpieczenia społecznego.

Współczesne zabezpieczenie społeczne w Polsce

Zanim przejdę do krótkiego omówienia dochodu podstawowego, chciałbym wskazać na wybrane elementy dotychczasowego systemu zabezpieczenia społecznego w Polsce. Jednym z kluczowych jego elementów jest system ubezpieczeń społecznych. Atkinson (2017, s. 369) uważa, że jeśli chcemy zastąpić pomoc społeczną, odnowiony i wzmocniony system ubezpieczeń społecznych mógłby być główną alternatywą wobec dochodu podstawowego. Wydaje się, że elementem takiej odnowy mogłaby być m.in. reforma emerytalna, polegająca na przejściu od systemu zdefiniowanej składki do systemu zdefiniowanego świadczenia. W przypadku pierwszego z nich o wysokości świadczenia decyduje przede wszystkim zgromadzona kwota składek emerytalnych skorygowana o stopę zwrotu oraz oczekiwana długość życia, podczas gdy w drugim wysokość świadczenia uwarunkowana jest długością okresów składkowych i nieskładkowych, wysokością wynagrodzenia i stażem pracy (Czopik i Szczepańska-Przekota, 2022, s. 94). Rozważyć można również propozycję emerytury obywatelskiej, która miałaby być związana z osiągnięciem odpowiedniego wieku (przy jednoczesnym spełnianiu kryterium obywatelstwa lub odpowiedniego czasu zamieszkiwania w danym kraju), a nie z wcześniejszym zatrudnieniem (Czepulis-Rutkowska, 2014, s. 89). Niemniej jednak współczesny system emerytalny wiąże wysokość emerytur ze zgromadzonymi składkami i jako taki będzie dalej rozważany.

System ubezpieczeń społecznych to jednak nie tylko emerytury. Zgodnie z art. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych⁵, ubezpieczenia społeczne obejmują:

- 1) ubezpieczenie emerytalne;
- 2) ubezpieczenia rentowe;
- 3) ubezpieczenie w razie choroby i macierzyństwa;
- 4) ubezpieczenie z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

⁵ Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1230 z późn. zm.).

Odrębne regulacje dla rolników przewiduje ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników⁶, wyodrębniająca:

- 1) ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie;
- 2) ubezpieczenie emerytalno-rentowe.

Obydwie ustawy w znacznej mierze wiążą wypłatę świadczeń z odprowadzaniem składek w związku z szeroko pojętą pracą, np. zatrudnieniem lub wykonywaniem przez ubezpieczonego rolniczej bądź pozarolniczej działalności gospodarczej.

Innym świadczeniem społecznym powiązany z pracą jest zasiłek dla bezrobotnych. Zasady dotyczące tego świadczenia reguluje ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy⁷, która uzależnia prawo do pobierania świadczenia od spełnienia określonych warunków, takich jak czas zatrudnienia w okresie poprzedzającym przyznanie zasiłku, czy też rejestrację w powiatowym urzędzie pracy. Przepisy ograniczają również okres pobierania zasiłku (co do zasady do 180 lub 365 dni). Również to świadczenie jest więc silnie uzależnione od wykonywania pracy.

Za element systemu zabezpieczenia społecznego można uznać również płacę minimalną. Szarfenberg (2016, s. 185) definiuje ją po prostu jako normę mówiącą, że „poziom wynagrodzenia za pracę nie powinien być niższy niż określona kwota”. Płaca minimalna nie jest więc wypłacanym przez państwo świadczeniem, jednak państwo, na mocy ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę⁸, wprowadziło regulację zapewniającą każdemu pracownikowi (a z czasem również przyjmującemu zlecenie lub świadczącemu usługi na podstawie umów cywilnoprawnych) minimalne wynagrodzenie. Przepisów o minimalnym wynagrodzeniu nie stosuje się jednak w każdym przypadku wykonywania jakiejś pracy, np. w przypadku umów o dzieło lub umów pomiędzy osobami występującymi jako przedsiębiorcy. Ponadto, ze samej swej natury, płaca minimalna dotyczy tylko osób wykonujących jakiś rodzaj pracy.

Ostatnim z omawianych tu elementów systemu zabezpieczenia społecznego jest świadczenie wychowawcze wprowadzone przez ustawę o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci⁹, znane powszechnie jako „500+”. Szlinder (2018, s. 265) słusznie zwraca uwagę na znaczenie tego świadczenia w kontekście obalenia mitu, zgodnie z którym osoby ubogie zmarnują przekazane im pieniądze. Zgodnie z art. 4 ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, celem świadczenia wychowawczego jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym z opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych. Świadczenie przysługuje nie samym dzieciom, a wymienionym, przewidzianym przez przepisy osobom, które można scharakteryzować zbiorczo jako sprawujące opiekę nad dziec-

⁶ Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 208 z późn. zm.).

⁷ Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 735 z późn. zm.).

⁸ Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2207).

⁹ Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 810 z późn. zm.).

kiem (nie zawsze przysługuje ono rodzicom). W art. 9 ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci przewidziano możliwość przekazywania całości lub części świadczenia w formie rzeczowej lub formie opłacania usług, gdy osoby te marnotrawią świadczenie i wydatkują je niezgodnie z jego celem. Niezwykle istotne jest, że świadczenie wychowawcze nie jest przy tym uzależnione od określonego rodzaju zachowania dotyczącego rynku pracy, np. zatrudnienia lub jego poszukiwania.

Czym miałyby być dochód podstawowy?

Dotychczasowe rozwiązania mogą być postrzegane jako niewystarczające w świetle zmieniającego się technologicznie i środowiskowo świata. Wśród alternatyw wskazać można dochód podstawowy. Świadczenie to nie zostało jak dotąd wprowadzone w żadnym kraju jako rozwiązanie systemowe. Co prawda prowadzono eksperymenty z dochodem podstawowym, jednak dotyczyły stosunkowo niewielkich społeczności oraz były ograniczone w czasie (por. Davala i in., 2015; Ghuman, 2022). Na świecie funkcjonują również programy zbliżone do dochodu podstawowego, jak omawiany już program 500+ lub stała dywidenda wypłacana mieszkańcom Alaski (State of Alaska: Department of Revenue, b.d.). Programy te różnią się jednak pod pewnymi względami od dochodu podstawowego. W przypadku omawianego w tekście programu 500+ jest to ograniczony zakres podmiotowy świadczenia oraz możliwość zastosowania formy innej niż gotówkowa, wymagana w przypadku dochodu podstawowego.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że dochód podstawowy miałyby być wypłacany w formie pieniężnej, w regularnych odstępach czasu, na zasadzie indywidualnej¹⁰, w sposób powszechny¹¹ i bezwarunkowy¹². Te cechy, formułowane czasem w odmienny sposób przez różnych autorów, zostały wyrażone w definicji dochodu podstawowego BIEN – Światowej Sieci Dochodu Podstawowego (ang. *Basic Income Earth Network*). Ponadto można wskazać również inne cechy dochodu podstawowego, takie jak publiczne źródła finansowania, wypłacanie równej kwoty osobom w tym samym wieku, nienakładanie na beneficjentów zobowiązań w związku z otrzymywaniem świadczenia oraz wypłacanie świadczenia przez całe życie (por. Atkinson, 2017, s. 362; Basic Income Earth Network, b.d.; Standing, 2021; Szlinder, 2018; Torry, 2021, s. 4; Van Parijs i Vanderborght, 2019; Widerquist, 2018, s. 15). Nie zawsze jest jednak jasne co oznacza, że dochód podstawowy jest podstawowy. Dla niektórych autorów, np. Szlindera, podstawowość oznacza, że dochód podstawowy powinien wystarczać na zaspokojenie podstawowych potrzeb (czymkolwiek miałyby one być), dla innych zaś, np. Van Parijsa i Vanderborghta, powinien on stanowić podstawę dla budowania przez daną osobę swojego życia.

¹⁰ Tzn. każdej osobie, a nie np. gospodarstwu domowemu.

¹¹ Tj. wszystkim obywatelom lub legalnym rezydentom, przy czym można sobie wyobrazić sytuację, w której konieczne jest spełnienie obydwu tych warunków.

¹² Absolutna bezwarunkowość nie jest możliwa – chodzi więc o bezwarunkowość z wyjątkiem warunków wynikających z innych cech dochodu podstawowego, czyli bycia osobą fizyczną posiadającą status obywatela, rezydenta lub obydwu łącznie.

Ten krótki przegląd cech dochodu podstawowego daje podstawę do sformułowania jego następującej definicji:

Dochód podstawowy to świadczenie ze źródeł publicznych wypłacane przez całe życie w regularnych odstępach czasu, w formie pieniężnej, w równej kwocie dla poszczególnych osób fizycznych w tym samym wieku, będących obywatelami albo rezydentami, albo obywatelami będącymi jednocześnie rezydentami, bez dodatkowych warunków i bez nakładania na beneficjentów jakichkolwiek obowiązków.

Tak opisane świadczenie może jednak powodować odmienne efekty w zależności od przyjętych źródeł finansowania. Obok źródeł finansowania w postaci ograniczenia części wydatków socjalnych, które dochód podstawowy mógłby zastąpić, należy wskazać na możliwość finansowania dochodu podstawowego z podwyższenia istniejących podatków lub wprowadzenia nowych. Możliwe są zmiany w podatkach dochodowych od osób fizycznych oraz od osób prawnych, a także w podatkach konsumpcyjnych, jak podatek od towarów i usług lub akcyza. Wykonalne jest również wprowadzenie nowych podatków majątkowych lub wzrost stawek już istniejących, np. podatku od nieruchomości. Wśród potencjalnych nowych podatków warto wskazać także na podatek „od robotów”, czy też tzw. sztucznej inteligencji, które w uproszczeniu sprowadzałyby się do opodatkowania pracy wykonywanej przez maszyny. Możliwe jest również finansowanie dochodu podstawowego z zysków z wydobywania surowców naturalnych, np. paliw kopalnych. Wskazuje się też na możliwość finansowania dochodu podstawowego z prywatyzacji, kreacji pieniądza oraz finansowanie poprzez zaciąganie długu publicznego (Kardasz, 2017; Kovacev, 2020; Standing, 2021; Szlinder, 2018; Torry, 2015; Van Parijs i Vanderborght, 2019).

Można stworzyć niezliczoną liczbę różnych kombinacji wskazywanych w literaturze źródeł finansowania. Chciałbym jednak ograniczyć się tylko do tych, które zdają się mieć najbardziej jednoznaczny wpływ na omawianą w tym artykule problematykę. Rozważę więc dwa modele finansowania dochodu podstawowego. Zakładam, że w obydwu modelach konstrukcja świadczenia samego świadczenia byłaby identyczna, a różnice sprowadzałyby się tylko do źródeł finansowania. W obydwu modelach bazą finansowania byłyby pewne cięcia budżetowe oraz zmiany stawek dotychczasowych podatków dochodowych, majątkowych i konsumpcyjnych. Pomijam możliwości finansowania długiem publicznym ze względu na konieczność obciążania przyszłych pokoleń kosztami teraźniejszych świadczeń. Możliwość finansowania poprzez kreację pieniądza jest zaś wysoce kontrowersyjna, budząc poważne obawy o wzrost inflacji. Choćby pobieżne omówienie implikacji takiego rozwiązania wykracza poza ramy tego artykułu, a nie wносиłoby wiele do istoty omawianych tu problemów. Prywatyzacji nie rozważam zaś, gdyż nie może ona być stałym, lecz jedynie przejściowym źródłem finansowania.

W obydwu przypadkach finansowanie odbywałoby się poprzez taką samą bazę, na którą składałyby się zastosowanie oszczędności budżetowych oraz wprowadzenie nowych lub podwyższenie stawek istniejących podatków dochodo-

wych, majątkowych i konsumpcyjnych. Tym co różniłoby obydwa modele finansowania byłoby zastosowanie dodatkowych wobec tej bazy źródeł finansowania. W pierwszym z nich dochód podstawowy byłby również finansowany z zysków z wydobycia surowców naturalnych oraz poprzez zastosowanie tzw. podatków ekologicznych, czyli np. podatku od emisji gazów cieplarnianych do atmosfery¹³. W modelu drugim zamiast tych źródeł, dodatkowym wobec bazy finansowaniem byłby podatek od pracy wykonywanej przez maszyny, zwany dalej podatkiem od automatyzacji.

Zakładam, że sfinansowanie dochodu podstawowego w pożądanej wysokości jest niemożliwe bez wykorzystania dodatkowych wobec bazy źródła finansowania. Założenie to jest konieczne do rozważenia sytuacji, w której nie jest możliwe uniknięcie negatywnych efektów wprowadzenia danego modelu finansowania dochodu podstawowego poprzez rezygnację ze źródeł powodujących te efekty.

Kryterium i sposób oceny

Ocena adekwatności świadczeń społecznych w stosunku do omawianych tu wyzwań wydaje się trudna do ujęcia w miary ilościowe. Adekwatność wydaje się zresztą ze swej istoty kategorią jakościową. Zgodnie z internetowym Wielkim słownikiem języka polskiego („adekwatny”, b.d.) przymiotnik *adekwatny* oznacza „dopasowany do czegoś i dokładnie temu odpowiadający”. Druga część definicji może pozornie sugerować, że adekwatność jest kategorią binarną, gdyż coś dokładnie czemuś odpowiada albo nie. Możemy jednak przecież mówić o tym, że coś odpowiada czemuś w przybliżeniu lub niedokładnie – niemniej jednak w jakimś stopniu odpowiada. Podobnie w przypadku pierwszej części definicji coś może być bardziej lub mniej dopasowane do czegoś. Wspomniany słownik wskazuje na następujące synonimy przymiotnika *adekwatny*: *à propos*¹⁴, *odpowiedni*, *stosowny*. Również w przypadku tych synonimicznych wyrażen możemy mówić o pewnej stopniowości w ocenie zjawisk. Niemniej jednak stopniowość ta ma charakter jakościowy, a nie ilościowy. Coś może być bardziej *à propos*, bardziej odpowiednie lub bardziej stosowne od czegoś innego, ale nie możemy powiedzieć „o ile” jest bardziej stosowne, odpowiednie lub *à propos*. Podobnie jest w przypadku adekwatności. Możemy uznać dane świadczenie społeczne za bardziej adekwatne niż inne w stosunku do wyzwań w postaci zmian na rynku pracy wywołanych rozwojem technologii oraz zmian klimatycznych. Nie możemy jednak

¹³ To połączenie może wydawać się niespójne, gdyż podatki ekologiczne powinny mieć na celu ograniczenie negatywnych skutków zmian klimatycznych, a wydobycie surowców naturalnych, w szczególności paliw kopalnych, może się do tych zmian przyczyniać. Problem w tym, że nawet częściowe oparcie finansowania dochodu podstawowego o podatki ekologiczne implikuje konieczność zatruwania środowiska, gdyż w innym przypadku ograniczyłaby się baza podatkowa, z której finansowany byłby dochód podstawowy. Ostatecznie podatki ekologiczne pomimo pozornego zniechęcenia do działań szkodzących środowisku naturalnemu musiałyby być na tyle mało dotkliwe, by nie zmniejszać nadmiernie podstawy opodatkowania.

¹⁴ W znaczeniu: „taki, który jest uznany za dobry, bo ma związek z kontekstem, w jakim się pojawia” („à propos I”, b.d.).

powiedzieć „o ile jest ono bardziej adekwatne”. Ocena adekwatności świadczeń społecznych w tym kontekście ma więc charakter jakościowy. Choć pewne zjawiska dotyczące tej oceny, np. wzrost liczby bezrobotnych z powodu rozwoju tzw. sztucznej inteligencji, dają się ująć w ramy ilościowe, to sama istota adekwatności wymyka się takim ramom.

Ocena sformułowana bez kryterium ilościowego bywa nieostra i zależna od subiektywnego sądu badacza oraz wyboru czynników wziętych pod uwagę w analizie. Będąc świadomym tych ograniczeń nie formułuję precyzyjnych ocen omawianych tu świadczeń społecznych (ujętych np. w jakiegoś rodzaju skalę), starając się zamiast tego wykazać jedynie, że ocena dochodu podstawowego na tle dotychczasowych elementów systemu zabezpieczenia społecznego (w określonych w tekście ramach oceny) powinna być dokonywana z uwzględnieniem źródeł finansowania dochodu podstawowego, gdyż w dużej mierze to od nich zależą skutki wprowadzenia takiego świadczenia w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego społeczeństwa przyszłości. Wydaje się, że do tak określonego celu, zastosowane postępowanie jest wystarczające.

Jaką odpowiedź wobec nadchodzących problemów powinniśmy wybrać?

Ubezpieczenia społeczne zdają się w nieznacznym stopniu odpowiadać na wyzwania społeczeństwa przyszłości. Są one niewystarczającą, choć jednak w początkowym okresie pozytywną odpowiedzią na problem bezrobocia technologicznego. Zapewniają bowiem środki do życia tej części osób, która już zapracowała na swoje emerytury oraz tej części osób, która nie jest zdolna do pracy. Problem w tym, że system ubezpieczeń społecznych oparty jest o składki związane z wykonywaną pracą. Im mniej będzie tej pracy i mniejsza będzie jej wartość, tym mniejsze będą możliwe do wypłaty świadczenia. O ile więc współcześnie część osób ma środki do życia dzięki świadczeniom finansowanym w ramach systemu ubezpieczeń społecznych, o tyle w przyszłości osób tych może być coraz mniej, a ubezpieczenia społeczne przestaną w tej sytuacji odpowiadać na problem bezrobocia technologicznego, nie zapewniając bezpieczeństwa ekonomicznego w zakresie dochodów. Im bardziej problem ten będzie się pogłębiać, tym mniej adekwatnym rozwiązaniem będą ubezpieczenia społeczne.

Zasiłek dla bezrobotnych może wydawać się w jakimś stopniu adekwatną odpowiedzią na problem bezrobocia technologicznego. Jednakże jego konstrukcja uzależniona od dotychczasowego zatrudnienia oraz okres wypłaty świadczenia nieprzekraczający roku, czynią to rozwiązanie nieadekwatną (choć nieszkodliwą) odpowiedzią na problem bezrobocia technologicznego, gdyż nie zapewnia ono w długim okresie dochodów dla członków społeczeństwa.

Płaca minimalna wydaje się zaś nie tylko nieadekwatnym, lecz wręcz szkodliwym rozwiązaniem w kontekście bezrobocia technologicznego. Wzrost płac dla pracowników zmusza bowiem pracodawców do poszukiwania nowych, zautomatyzowanych metod produkcji, gdyż maszynom nie trzeba płacić płacy minimalnej, a jedynie pokrywać koszty ich użytkowania. Podnoszenie płacy minimalnej

może więc prowadzić do przyspieszenia procesów automatyzacji pracy, a co za tym idzie doprowadzić do szybszego wzrostu bezrobocia, bez zapewnienia alternatywy w postaci innych źródeł dochodu.

Opisane powyżej rozwiązania dotyczą w ten bądź inny sposób rynku pracy. Wpływ tych rozwiązań na problem zmian klimatycznych jest jednak niejednoznaczny. Po pierwsze w kontekście bezrobocia technologicznego znaczenie takich rozwiązań będzie maleć, gdyż miejsca pracy będą zanikać. Aby rozwiązania te odniosły pożądany skutek konieczne byłoby tworzenie miejsc pracy niezależnie od rzeczywistych potrzeb społecznych (np. graeberowskich prac bez sensu), co wydaje się marnotrawstwem w kontekście możliwości wykorzystania koniecznych do tego środków na wypłaty dochodu podstawowego. Po drugie, w zależności od tego czy nowe miejsca pracy będą wiązać się z poprawą jakości produkcji, czy też jej niepotrzebnym zwiększaniem (i idącym za tym kreowaniem przez działy marketingu sztucznych potrzeb wśród konsumentów), czy też wreszcie tworzeniem wspomnianych wyżej prac bez sensu, ocena tych rozwiązań w kontekście zmian klimatycznych może być odmienna. Z tego powodu przy przyjęciu opisanych wcześniej kryteriów, ocena tych rozwiązań w zakresie adekwatności w stosunku do zmian klimatycznych jest obarczona znaczną niepewnością, a co za tym idzie trudna do sformułowania.

Zarówno świadczenie 500+, jak i dochód podstawowy nie uzależniają uzyskiwania dochodów od wykonywania pracy. Obecnie można zarzucać im zwiększanie popytu na towary i usługi, na które producenci i usługodawcy mogliby odpowiedzieć zwiększoną podażą, a więc i wpływającą negatywnie na środowisko zwiększoną produkcją¹⁵. Jednakże w świetle widma bezrobocia technologicznego trudno mówić o presji popytowej, gdyż świadczenia te w przypadku znacznej części osób nie rekompensowałyby nawet strat wynikających z braku możliwości osiągnięcia dochodów z pracy.

W tym kontekście świadczenie 500+ stanowiłoby w pewnym stopniu adekwatną odpowiedź na problem bezrobocia technologicznego. Zapewnia ono bowiem części społeczeństwa inne dochody niż te związane z wykonywaniem pracy. Dotyczy jednak tylko rodziców lub innych osób, które wychowują dzieci, przez co skutki tego świadczenia byłyby jedynie w nieznacznym stopniu stosowną odpowiedzią na bezrobocie technologiczne. Przy tym świadczenie to w przyszłości rosnącego bezrobocia technologicznego nie wywoływałoby dodatkowej presji na zwiększenie produkcji. Jest to więc również w pewnym stopniu pozytywna odpowiedź na wyzwania klimatyczne.

Dochód podstawowy sam w sobie wydaje się zaś, jeszcze bardziej niż świadczenie 500+, pozytywną odpowiedzią na problem bezrobocia technologicznego, gdyż zapewnia dochody niezależne od pracy wszystkim bez wyjątku. W przypad-

¹⁵ W przypadku części produktów prawdopodobnie miałyby miejsce dostosowanie cenowe, a nie ilościowe. Dostosowanie ilościowe nie byłoby zaś samo w sobie negatywnym zjawiskiem, np. w przypadku zwiększenia produkcji rolnej, choć i ona niesie ze sobą pewne skutki klimatyczne. Odnoszę się tu jednak do innych przypadków wzrostu produkcji np. w zakresie silnie ciężącego na środowisku rynku odzieżowego.

ku częściowego finansowania podatkiem od automatyzacji dodatkowo zniechęca on do rozwijania technologii kosztem zwalniania pracowników, co czyni z niego naprawdę silną i adekwatną odpowiedź na problem bezrobocia technologicznego. Jeśli zaś chodzi o zmiany klimatyczne, to przy opisanych wcześniej założeniach, dochód podstawowy sam w sobie nie tworzy presji na wzrost produkcji wpływającej negatywnie na środowisko. Co więcej, jako świadczenie powszechne zmniejsza presję na tworzenie niepotrzebnych miejsc pracy tylko w celu zapewnienia części populacji dochodów. Niemniej jednak finansowanie go z wydobycia surowców naturalnych, w szczególności paliw kopalnych, prowadziłoby do dalszego przyczyniania się do zmian klimatycznych. Podobnie rzecz ma się w przypadku podatków ekologicznych, które choć przejściowo mogłyby finansować dochód podstawowy prowadząc do ograniczenia szkodliwego wpływu na środowisko, to gdyby miały stać się stałym źródłem finansowania dochodu podstawowego, musiałyby być na tyle mało dotkliwe, by nie zniechęcać do szkodliwych ekologicznie zachowań. Taki model finansowania dochodu podstawowego byłby więc nie tylko nieadekwatną, ale wręcz szkodliwą odpowiedzią na postępujące zmiany klimatyczne.

Podsumowanie

Dochód podstawowy to świadczenie społeczne, które potencjalnie może stanowić odpowiedź na wyzwania stojące przed społeczeństwem przyszłości. Istnieją przesłanki do uznania go za bardziej adekwatne rozwiązanie w stosunku do tych wyzwań, niż dotychczasowe elementy polskiego systemu zabezpieczenia społecznego. Niemniej, o ocenie dochodu podstawowego pod tym kątem decyduje nie tylko sama konstrukcja postulowanego świadczenia, ale również źródła jego finansowania. W przypadku finansowania z podatku lub podatków związanych z procesami automatyzacji źródło finansowania może wzmacniać adekwatność dochodu podstawowego wobec bezrobocia technologicznego, zapewniając większe bezpieczeństwo w zakresie źródła dochodów. Finansowanie z wydobycia surowców naturalnych oraz podatków ekologicznych może zaś zmniejszać adekwatność dochodu podstawowego wobec zmian klimatycznych, zmniejszając bezpieczeństwo ekonomiczne w zakresie dostępu do coraz rzadszych zasobów naturalnych. Dochód sam w sobie, bez możliwości zakupu za niego towarów i usług, nie wnosiłby realnej wartości w życie członków społeczeństwa. W ocenie skutków wprowadzenia dochodu podstawowego i analizach porównawczych z dotychczasowymi rozwiązaniami, należy więc nie tylko brać pod uwagę konstrukcję świadczenia jako takiego, ale również planowane źródła jego finansowania.

Literatura:

1. À propos I. (b.d.). W: *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Instytut Języka Polskiego PAN. Pobrane z: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/5571/a-propos> (data dostępu: 11.11.2023).
2. Adekwatny. (b.d.). W: *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Instytut Języka Polskiego PAN. Pobrane z: https://wsjp.pl/haslo/do_druku/5766/adekwatny (data dostępu: 11.11.2023).
3. Atkinson, A. B. (2017). *Nierówności. Co da się zrobić?* Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
4. Basic Income Earth Network. (b.d.). *About Basic Income / BIEN – Basic Income Earth Network*. Pobrane z: <https://basicincome.org/about-basic-income> (data dostępu: 4.02.2023).
5. Czepulis-Rutkowska, Z. (2014). *Emerytura obywatelska. Rozwiązanie problemów polityki emerytalnej?*. W: L. Machol-Zajda, C. Sadowska-Snarska i Z. Czepulis-Rutkowska (red.), *Rynek pracy i polityka społeczna w XXI wieku: Aktualne problemy*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
6. Czopik, K., Szczepańska-Przekota, A. (2022). Teoretyczne podstawy modeli emerytalnych i ich współczesne odmiany. *Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych*, 26, 87-98.
7. Davala, S., Jhabvala, R., Standing, G., Mehta, S. K. (2015). *Basic Income: A Transformative Policy for India*. London: Bloomsbury Academic. <https://doi.org/10.5040/9781472593061>
8. Frase, P. (2018). *Cztery przyszłości: Wizje świata po kapitalizmie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
9. Gawrych, M. (2022). Zmiany klimatu a zdrowie psychiczne: Przegląd aktualnej literatury. *Psychiatria Polska*, 56(4), 903-915. <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/131991>
10. Ghuman, U. (2022). A Policy Review of the SEED (Stockton Economic Empowerment Demonstration) Project: Is the Devil in the Details? *International Journal of Community Well-Being*, 5(4), 819-830. <https://doi.org/10.1007/s42413-021-00145-3>
11. Graeber, D. (2019). *Praca bez sensu: Teoria*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
12. Karaczun, Z. M., Kozyra, J. (2020). *Wpływ zmiany klimatu na bezpieczeństwo żywnościowe Polski*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
13. Kardasz, P. (2017). Współczesna automatyzacja i robotyzacja a człowiek. *Biuletyn Naukowy Wrocławskiej Wyższej Szkoły Informatyki Stosowanej. Informatyka*, 7(2), 25-27.
14. Keynes, J. M. (2008). *Economic Possibilities for our Grandchildren*, W: L. Pecchi i G. Piga, *Revisiting Keynes: Economic Possibilities for Our Grandchildren*. Cambridge: The MIT Press.
15. Kovacev, R. J. (2020). A Taxing Dilemma: Robot Taxes and the Challenges of Effective Taxation of AI, Automation and Robotics in the Fourth Indu-

- ustrial Revolution. *The Contemporary Tax Journal*, 9(2), 22-49. <https://doi.org/10.31979/2381-3679.2020.090204>
16. Rifkin, J. (2001). *Koniec pracy: Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrynkowej*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
 17. Scarpetta, S. (2023). Editorial: Beyond the hype on AI – early signs of divides in the labour market. W: OECD, *OECD Employment Outlook 2023. Artificial Intelligence and the Labour Market*, 4-7. OECD Publishing.
 18. Standing, G. (2021). *Dochód podstawowy: Jak możemy sprawić, żeby to się udało*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
 19. State of Alaska: Department of Revenue. (b.d.). *Permanent Fund Dividend – Historical Timeline*. Permanent Fund Dividend. Pobrane z: <https://pfd.alaska.gov/Division-Info/historical-timeline> (data dostępu: 05.03.2023).
 20. Szarfenberg, R. (2016). *Minimalny dochód gwarantowany, bezwarunkowy dochód podstawowy, płaca minimalna*. W: B. Rysz-Kowalczyk i B. Szatur-Jaworska (red.), *W kręgu pojęć i zagadnień współczesnej polityki społecznej* (s. 185-194). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323525028>
 21. Szlinder, M. (2018). *Bezwarunkowy dochód podstawowy: Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
 22. Torry, M. (2015). Two feasible ways to implement a revenue neutral Citizen's Income scheme. *Euromod Working Papers Series*, 6, 1-13.
 23. Torry, M. (2021). *Basic Income: A History*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing.
 24. Van Parijs, P., i Vanderborght, Y. (2019). *Basic Income: A Radical Proposal for a Free Society and a Sane Economy*. Cambridge: Harvard University Press.
 25. Widerquist, K. (2018). *A Critical Analysis of Basic Income Experiments for Researchers, Policymakers, and Citizens*. Cham: Palgrave Macmillan. <https://doi.org/10.1007/978-3-030-03849-6>

Źródła prawa

26. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1230 z późn. zm.).
27. Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 208 z późn. zm.).
28. Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 735 z późn. zm.).
29. Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2207).
30. Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 810 z późn. zm.).